Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincji 100 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 41. Kraków, Sobota 2 grudnia 1922 r. Nr. 41.

O wybór marszałków Sejmu i Senatu.

Marszałkiem Sejmu zostanie prawdopodobnie p. Rataj, Senatu p. Trąmpczyński.

Warszawa (telef. wł.) d. 30. listopada. Dzień czwartkowy odznaczył się niesłychanie intensywnemi obradami poszczególnych klubów, z których prawie wszystkie w chwili obecnej — godz. 9 wiecz. — jeszcze obradują. Na porządku dziennym tych zebrań jest **tak sytuacja parlamentarna, jak i przyszła taktyka stronnictw i senatu.** Posłowie rozmaitych stronnictw oświadczają, że ugrupowania międzyklubowe, które się jutro przy głosowaniu na marszałka mogą ujawnić, nie są jeszcze decydujące dla dalszego ustosunkowania się poszczególnych obozów w sejmie. Co do wyboru marszałka do sejmu postawione są do tej pory: kandydatura **„Wyzwolenia"** (Adam **Smiarowski**) i kandydatura **Piastowców.** Kandydatem tym po dłuższej i bardzo ożywionej dyskusji został na podstawie uchwały stronnictwa Piastowców poseł **Rataj.** Piastowcy uchwalili co do marszałkowstwa senatu wolną rękę. Oficjalnego komunikatu jeszcze niema.

Posiedzenie stronnictw klubów narodowych trwa jeszcze do tej chwili, nie znane są definitywne uchwały, w sprawie wyboru marszałka. Ogólnie sądzą w sferach zbliżonych do tych klubów, że kandydatem stronnictw prawicowych na marszałka senatu będzie poseł **Trąmpczyński.**

Stronnictwo P. P. S. stawia jak słychać jako kontrkandydata p. **Trąmpczyńskiego**, senatora **Posnera.**

Jeżeli idzie o szanse poszczególnych kandydatów na marszałka sejmu, to **największe szanse ma kandydatura p. Rataja,** za którą prawdopodobnie oświadczą się stronnictwa prawicowe, Piast i N. P. R. Za kandydaturą Śmiarowskiego oświadczy się pozostałe polskie ugrupowanie i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa mniejszości narodowe. **Co do marszałka senatu, kandydatura p. Trąmpczyńskiego uchodzi za zapewnioną.**

Bezowocne obrady P. S. L. z lewicą.

Warszawa. (PAT). „Kuryer Poranny" donosi: Wczoraj popołudniu odbyło się zebranie przedstawicieli **PSL Piast, PSL. Wyzwolenie, NPR. i PPS. Do jakiegokolwiek porozumienia, odnośnie do wspólnej linii politycznej, nie doszło.**

Warszawa (telef. wł.) d. 30. listopada. Dziś przed południem „Wyzwolenie" zaproponowało stronnictwom lewicowym i Piastowcom podpisanie deklaracji, w której stronnictwa te wypowiadują się za podjęciem w przyszłości inicjatywy celem utworzenia rządów opartych na tych grupach. Rząd ten mógłby być rządem t. zw. względnej większości polskiej. Wieczorem odbyła się konferencja grup lewicowych i Piasta, na której jednakże sprawy tej deklaracji nie poruszano, natomiast na konferencji tej zawiadomili delegaci Piasta stronnictwo lewicowe, iż p. **Rataj** jest kandydatem P. S. L. na marszałka Sejmu. Na tem konferencja się skończyła.

Zapobiegawcze postanowienia regulaminu P. S. L.

Warszawa. (AW). W dniu wczorajszym obrady klubu P. S. L. poświęcone były rozpatrywaniu i uchwaleniu regulaminu wewnętrznego. Po obszernej rozprawie, regulamin uchwalono, odsyłając do specyalnej komisyi 2 paragrafy, które postanawiają, że żaden z posłów klubu P. S. L. **nie ma prawa interwencyi wobec rządu** bez zgody prezydyum klubu, i że **żadnemu z członków klubu P. S. L. nie wolno należeć do instytucyj bankowych lub innych, dających korzyści materyalne bez uzyskania pozwolenia zarządu klubu.**

Rokowania Piasta i Zjednoczenia Narod.

Warszawa. (AW.) Wieczorowe dzienniki przynoszą wiadomości, że w ciągu nocy dzisiejszej odbyły się rokowania między posłem Witosem, jako przedstawicielem Piasta, a posłem Seydą, jako przedstawicielem Chrześcijańskiego Zjednoczenia Narodowego. Tematem rozmów była podobno sprawa wyboru marszałka Sejmu i Senatu.

Stanowisko N. P. R.

Warszawa (telef. wł.) d. 30. listop. „Gazeta Warsz." podaje wywiad z niewymienionym posłem N. P. R-u, w którym poseł ten opowiada się za stworzeniem rządu parlamentarnego, **uważa on za możliwy rząd prawicowy z Piastowcami** i oświadcza, że wówczas N. P. R. popierałoby taki rząd. Co do kandydatury ewentualnej prezydenta, poseł ten N. P. R-u oświadczył „**że stronnictwo jego uznaje ogromne zasługi obecnego Naczelnika Państwa, że jednak gdyby wymagało tego dobro kraju, stronnictwo jego wolałoby nie upierać się przy tej kandydaturze**".

Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność „Gazety Warszawskiej". Potwierdzenia tej wiadomości z innych stron dotychczas niema.

Utworzenie klubu frakcyj żydowskich.

Warszawa. (AW). Wczoraj ukończono rokowania między 2 klubami żydowskimi, w rezultacie których utworzony został **klub frakcyj żydowskich,** liczący ogółem **34 posłów i 12 senatorów.** Zarząd klubu stanowią: Grünbaum, Thon, Reich, Farbstein, Kirschbaum.

Prawica i lewica niemiecka.

Warszawa. (AW). Jak podaje „Robotnik" wśród Niemców daje się zauważyć podział na prawicę, do której należą ziemianie poznańscy i pomorscy, i lewicę, którą tworzą członkowie tak zwanej partyi z Łodzi i Górnego Śląska.

Chliboroby.

Warszawa. (PAT). Dnia 30 listopada Tak zwani chliboroby rusińscy, utworzyli w Sejmie „Ukraiński wiejski (sielanski) Klub sejmowy".

Dzisiejsze posiedzenia Sejmu i Senatu.

Warszawa, 30 listopada. (PAT). Dyrektor kancelaryi sejmowej zaprosił na dziś przedstawicieli klubów, celem podziału miejsc w sali sejmowej na plenarnych posiedzeniach.

Posiedzenie Senatu odbędzie się jutro o godzinie 11. Porządek dzienny obejmuje: 1) ślubowanie, 2) wybór prezydyum.

Posiedzenie Sejmu odbędzie się jutro o godzinie 16. Porządek dzienny obejmuje: 1) ślubowanie, 2) wybór prezydyum, 3) wniosek posła Liebermanna o wypuszczenie aresztowanych posłów.

O jednolitą organizacyę urzędniczą.

Warszawa. (Telef. wł. Z.). Odbyła się tu konferencya przedstawicieli kół urzędniczych większych ośrodków Polski. Celem tej konferencyi było omówienie sprawy utworzenia jednolitej organizacyi urzędniczej, obejmującej całą Rzeczpospolitą. Za podstawę organizacyjną postanowiono przyjąć statut urzędniczych stowarzyszeń państwowych.

60 milionów na roboty w Gdyni.

Warszawa. (AW). Ministerstwo skarbu chcąc zmniejszyć kryzys bezrobocia udzieliło w roku bieżącym dodatkowego kredytu 60 milionów na roboty portowe w Gdyni.

Zatwierdzenie austro-polskiej umowy handlowej.

Wiedeń. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi dla handlu i przemysłu, **przyjęto układ handlowy między Austryą a Polską.**

Śmierć ministrów greckich.

Paryż. (AW). „Intransigeant" donosi z Aten, że wszyscy ministrowie spokojnie przyjęli wyrok śmierci. Na pytanie czy chcą wyjawić swoją ostatnią wolę, nie dali odpowiedzi. Gunaris dopiero co powrócił do zdrowia. Stratos przed straceniem patrzał na położony naprzeciw placu stracenia dom, w którym mieszka jego młoda żona. Król Jerzy słyszał strzały w pałacu i był ogromnie zdeprymowany.

Chaos w Lozannie.

Kraków, 1 grudnia.

(h. l.) Nikt nie łudził się co do tego, jakoby konferencya w Lozannie mogła mieć przebieg gładszy, niż poprzednie konferencye. Nie łudzili się z pewnością ani zapraszający, ani zaproszeni. Doświadczenia, dawniej poczynione, były wyraźną wskazówką, że najnowsza konferencya nastręczy jeszcze większe trudności, które muszą wzmagać się w miarę, jak wzbogaca się program obrad wbrew intencyom inicyatorów i w miarę zgłaszania się coraz to nowych uczestników. Kogóż tam nie ma dzisiaj w Lozannie, począwszy od Anglików, Francuzów i Włochów, a skończywszy na Turkach, Arabach i Egipcyanach? A w dodatku te państwa, które nie mają przedstawicieli w Lozannie, mogą pisemnie wnosić swoje żądania, i w ten sposób wzbogacać i tak już przebogaty repertuar obrad.

Wobec tego oczywiście nikt nie wie, co przyniesie najbliższa chwila i każdy z uczestników przygotowany jest na niespodzianki, oczywiście niezbyt miłe. W połowie drugiego tygodnia obrad nie zdołano załatwić jeszcze nawet wszystkich formalności. O merytorycznych zaś uchwałach niema dotąd ani mowy. Pierwszym punktem obrad są oficyalnie **sprawy tureckie.** Otóż dotąd znajdują się one w zupełnym zastoju i na nic nie przydała się szorstka admonicya, którą lord Curzon skierował pod adresem delegata tureckiego. Turcya domaga się granic z r. 1913, nie chce płacić kosztów okupacyi alianckiej, domagając się w zamian dla siebie zwrotu kosztów dwuletniej wojny. Bułgarya wysunęła sprawę Tracyi zachodniej i dostępu do morza Egejskiego, a Venizelos natychmiast zgłosił protest Grecyi, mając za swojemi plecami w odwodzie delegata serbskiego. Oczywiście Rumunia ma w tej sprawie swoje „votum separatum", a co najważniejsze, **Rosya zgłosiła się również** do tej gry, mając niepoślednie atuty. Zapowiadany **Związek państw bałkańskich** pod batutą Nincicza, przyszedł do skutku, a Stambulijski po rozmowie z Worowskim, ogłosił w prasie, że pogłoski o wstąpieniu Bułgaryi do Związku bałkańskiego są zupełnie fałszywe.

A istniał zamiar wciągnięcia do Związku bałkańskiego także małej ententy. Oto pojawiła się w języku francuskim, pod tytułem: „Mała ententa i Wschód. Okrzyk alarmu", broszura, której autor, kryjący się pod pseudonimem „Danubius", dowodzi, że mała ententa, mająca swoje naturalne uzupełnienie w państwach bałtyckich, powinna także uzupełnić się na południu, w myśl hasła wydanego przez Rumunię i Jugosławię. W ten sposób chciałby autor broszury utworzyć **zwarty front przeciwko Rosyi i Turcyi,** licząc również **na współudział Polski.** Nie będziemy tutaj oceniać tego pomysłu. Skoro Związek państw bałkańskich okazał się fikcyą, więc pomysły budowane na jego podstawie, są rzeczą nierealną. Ale jedna ważna wskazówka wyłania się stąd: oto widzimy, jak niesamowicie wzrasta krąg interesów po otwarciu konferencyi w Lozannie. Ma się już teraz wrażenie chaosu.

Wśród tego chaosu wielkich i małych pożądań, wśród rozdźwięków, które tworzą niebywałą kakofonię polityczną, zabrał nagle głos p. **Child,** ambasador **amerykański** w Rzymie, przebywający w Lozannie jako „obserwator". P. Child porzucił tę rolę i zabrał głos, jako czynny uczestnik konferencyi, wyłuszczywszy w dłuższem przemówieniu, stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych. Jeżeli w dramacie lozańskim p. Child wystąpił niespodziewanie, jako „deus ex machina", to należy pragnąć, ażeby spełnił to zadanie, które na scenie teatralnej spełnia ów „deus", mianowicie sprawił, iżby „się wszystko dobrze skończyło".

Stany Zjednoczone powołane są do przeprowadzenia politycznej i ekonomicznej sanacyi państw europejskich. Bez Ameryki nie zdoła podźwignąć się Europa. Jeżeli wystąpienie p. Childa jest początkiem takiej akcyi, to konferencya w Lozannie może wydać nieoczekiwane, a bardzo pożądane owoce. Z chaosu może wyłonić się nowy porządek.

Upadek Zagłębia ostrawsko-karwińskiego.

Kraków, 1 grudnia.

Na posiedzeniu Narodowem w Pradze 28 b. m. wygłosił pos. Prokesch mowę, w której przedstawił obecne bardzo ciężkie położenie Zagłębia **ostrawsko-karwińskiego.** Od czasu objęcia Zagłębia przez Czechów — mówił poseł Prokesch — zaznacza się **stały upadek Zagłębia.** We wszystkich dziedzinach, gdzie wrzała poprzednio praca, panuje dziś **cmentarny spokój.** Główną przyczyną tego jest wysoki kurs korony czeskiej. Sytuacya przedstawia się obecnie w ten sposób, że **produkcya koksu zmniejszyła się o jedną trzecią, względnie o połowę.** Żaden zaś szyb węglowy, nie pracuje już 6 dni w tygodniu, a najczęściej tylko dwie szychty. Jeszcze z końcem 1921 roku zatrudniał przemysł węglowy około 50.144 robotników, dzisiaj natomiast pracuje ich tylko 43.512. Z 10 koksowni 3 zastanowiło zupełnie produkcyę, jedna pracuje w jednej czwartej części, a inne w jednej trzeciej.

W podobnem położeniu znajduje się **przemysł żelazny, chemiczny, wagonowy i tekstylny,** które ograniczają coraz bardziej swoją produkcyę, ponieważ nie mogą znaleść obecnie zbytu swoich towarów, głównie z powodu wysokiego kursu waluty czeskiej.

Jeszcze o pobycie „Starego tygrysa" w Ameryce.

Kraków, 1. grudnia

Prasa niemiecka wszystkich odcieni, zarówno w Rzeszy jak Czecho Słowacyi i Austryi, wypisuje **niestworzone bajki o rzekomem niepowodzeniu, jakiego miał doznać w Stanach Zjednocz.,** podczas swych występów publicznych, z których zdawaliśmy już sprawę, **Clemenceau.**

Że Niemcy mają powody nienawidzić tego niespożytego starca i wielkiego organizatora ich pogromu, to prawda. Ale osobliwem jest, że obawa przed nim powoduje całą prasę niemiecką do głoszenia fałszywych informacyj, które zresztą łatwo sprostować, zestawiając głosy prasy niemieckiej, tryumfującej przedwcześnie z powodu fiaska „Starego tygrysa" z głosami prasy amerykańskiej, piszącej prawdę.

Oto np. co piszą „New York Times" o wystąpieniach b. premiera francuskiego w Ameryce:

„**P. Clemenceau odniósł olbrzymi sukces** na samym wstępie do zadania, jakie zamierza spełnić u nas, nie mówiąc już o fanatycznych owacyach, które spotkały go osobiście. Jego oświadczenia, pełne szczerości i siły przekonywującej, **wywarły wrażenie, któremu oprzeć się było niepodobna.** Już dziś jest pewnem, iż jego odwiedziny będą jego tryumfem.

„Żywość umysłu p. Clemenceau, jego optymizm, zaufanie w przyjaźń amerykańską, poświęcenie dla Francyi, dla której żył, cierpiał i walczył — wszystko to razem wzięte daje całość porywającą. Ameryka gotowa jest odnowić święte przymierze w latach wojny zawarte z Francyą i dla Francyi".

Inny znów organ bardzo poważny, który był jednym z inicyatorów odwiedzin „Starego tygrysa" w Ameryce, a mianowicie „World" pisze w artykule wstępnym, nawiązując do pierwszych oświadczeń, wygłoszonych publicznie przez gościa francuskiego:

„Oto są słowa, które nie mogą w Europie wywołać dyskusyi nad ich treścią. Zawierają bowiem **myśli, na jakie cały świat powinien się zgodzić:** bogaci i biedni, chłopi i bankierzy, Francuzi, Anglicy, Niemcy i Rosyanie. **Oto jest sztandar, koło którego może zgromadzić się cała ludzkość.** Oto jest także jedyna sposobność dla Ameryki, aby pokazała światu, co myśli o przyszłości świata".

Tak w oświetleniu amerykańskiem wygląda rzekome fiasko p. Clemenceau w Stanach Zjednoczonych.

Niemcy, zamieszkali w Ameryce, widzą jego tryumf i dają folgę swej bezsilnej nienawiści, **zasypując go listami anonimowymi, które obok obelg, zawierają pogróżki śmierci.** Tym zaś szlachetnym „patryotom" niemieckim zza oceanu wtóruje w inwektywach na Starego tygrysa europejska prasa niemiecka.

Hakatyzm gdański.

Gdańsk, 29 listopada.

(PAT) Biuro prasowe Senatu gdańskiego ogłasza obszerny komunikat w sprawie nie dojścia do skutku polskiej Akademii handlowej w Gdańsku, która miała być założona kosztem przemysłowca łódzkiego p. Heinzmana. Komunikat stwierdza, że **zakładanie takiej szkoły było zbyteczne** ze względu na istniejące przy politechnice gdańskiej wyższe kursa handlowe, które otwarte są także i dla Polaków. **Senat odrzucił projekt założenia takiej szkoły, nie uznając potrzeby zakładania jej w Gdańsku. Dalszym powodem niezałożenia szkoły było to, że wniosek dotyczący jej założenia przewidywał język polski jako wykładowy.** Pozatem Senat nie widzi potrzeby ani uzasadnienia, **aby polska szkoła handlowa była zakładana poza obrębem państwa polskiego.** Istotnym powodem projektu założenia szkoły, były, jak twierdzi komunikat, **zamiary polonizacyi Gdańska.** (!)

Nota polska do rządu ukraińskiego.

Warszawa, 29 listopada.

(PAT) Na notę ukraińskiej republiki sowietów z 6 b. m., odpowiedziało ministerstwo spraw zagranicznych notą, w której przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie rządu ukraińskiego o podjętych krokach, mających na celu obostrzenie **kontroli granicznej.** Nota stwierdza jednak, że dotychczasowe środki, stosowane przez rząd ukraiński, **nie okazały się skutecznemi.** Dalej wskazuje nota na **wydarzenia we wschodniej Małopolsce** i powołując się na traktat ryski, **który uznaje obszary leżące na prawym brzegu Zbrucza za bezspornie przynależne do Polski,** wyraża przekonanie, że rząd ukraiński **nie będzie tolerował** aktów, skierowanych przeciw spokojowi ludności obszarów sąsiadujących z Ukrainą.

Wielki proces komunistów

Lwów, 29 listopada.

Dziś w siódmym dniu rozprawy ukończono przesłuchiwanie pierwszej grupy 10 oskarżonych. Ostatni dwaj z tej grupy: Adolf **Langer,** pochodzący z rodziny żydowskiej, bezwyznaniowy, absolwent filozofii w Wiedniu i Franciszek **Kłęczycki,** technik budowniczo-mechaniczny, przyznali, że są komunistami, lecz do partyi nie należą.

W dalszym ciągu przesłuchano Maryę **Giżowską,** słuchaczkę medycyny, która jakkolwiek podała, że jest obrządku rzymsko-katolickiego, przyznaje się jednakowoż do narodowości ukraińskiej i w tym języku zeznaje. Jest ona narzeczona przesłuchanego już w pierwszej grupie oskarżonego Izydora Senyka. — Rozprawę odroczono do jutra.

Wykonanie wyroków śmierci na mordercach Łanowego.

Lwów, 29 listopada.

Skazani wyrokiem sądu doraźnego na karę śmierci dwaj uczniowie szkoły realnej, pochodzący z Lubyczy Królewskiej, Roman **Łucejko** i Wasyl **Kruppa,** którzy z rozkazu tajnej organizacyi bojowej ukraińskiej zamordowali Michała Łanowego, zwrotniczego kolejowego, **zostali dziś w południe, o g. 1·45 na dziedzińcu więziennym rozstrzelani.**

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

OGŁOSZENIE.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Stolarzy w Kalwarji Zebrzydowskiej, zarej. z ograniczoną poręką z dnia 15/IV 1922 przeszło takowe w stan likwidacji.

Wzywa się wszystkich wierzycieli Stowarzyszenia do zgłoszenia swych pretensyj na ręce likwidatorów po dzień 30 grudnia 1922.

Kalwarja, dnia 25 listopada 1922.

Towarzystwo Stolarzy w Kalwarji Zebrzydowskiej zarejestrowane z ogr. poręką w likwidacji.

Walenty Gadowski wlr. Juljan Kamieński wlr. Władysław Niemczynowski wlr.

Rozbudowa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Uchwały uroczystego posiedzenia połączonych Sekcji Rady m. Krakowa.

Wczoraj w sali konferencyjnej Magistratu odbyło się uroczyste posiedzenie połączonych sekcyi Rady m. Krakowa, któremu przewodniczył prez. Federowicz, w obecności całego prezydjum. W posiedzeniu wzięła udział bardzo wielka liczba radców miejskich, oraz zaproszeni rektorowie Uniw. Jagiell.: Kostanecki, Fierich i Zoll.

Posiedzenie to zwołane zostało celem powzięcia uchwały co do oddania gruntów pod budowę nowych monumentalnych gmachów uniwersyteckich.

Po zagajeniu obrad przez prez. Federowicza, wiceprez. inż. Sare wygłosił dłuższy referat. W referacie tym zaznaczył wicepr. Sare, że senat akademicki zwrócił się do prezydjum miasta z żądaniem odstąpienia gruntów pofortyfikacyjnych przy alei Mickiewicza, naprzeciw zakładu weterynarji i gruntów przy ul. Śniadeckich, łączyć mających ulicę Grzegórzecką z ul. Kopernika. Senat akademicki ma wybudować na gruntach przy al. Mickiewicza kompleks gmachów na pomieszczenie katedr i instytutów Wydziału filozoficznego i Studjum rolniczego, w szczególności zaś dla zakładu fizjologji zwierząt, dla leśnictwa, hodowli zwierząt, weterynarji praktycznej, mechaniki rolniczej i gleboznawstwa, dalej gmachu dla zakładu chemji fizycznej, technologji chemicznej, ewentualnie dla studjum farmakologicznego, gmachu studjum pedagogicznego z zakładem psychologji doświadczalnej, gmachu instytutu słowiańskiego, który to instytut będzie obejmował w najbliższych latach 10 katedr, odpowiednie seminarja, oraz specjalną bibliotekę. Wreszcie stanie tam gmach instytutu nauk historycznych i filologicznych z salami wykładowemi, seminarjami i t. d. około 20 katedr. Po tym referacie postawił wniosek wicepr. Sare, aby odstąpić na cele rozbudowy zakładów Uniwersytetu Jagiellońskiego skarbowi Państwa kompleks gruntów wzdłuż alei Mickiewicza o powierzchni 59.600 metr. kwadr., czyli 16.600 sążni kwadratowych. Następnie referent zaznaczył potrzebę oddania gruntów pod budowę kliniki dermatologicznej i oto-laryngologicznej, drugiej kliniki chirurgicznej, drugiej kliniki chorób wewnętrznych, zakładu anatomji patologicznej i t. d. Gmachy te mają stanąć na kompleksie gruntów od ul. Kopernika do ul. Grzegórzeckiej o powierzchni 28.001 mtr. kw., czyli 7.809 sążni.

Referent postawił wniosek odstąpienia tych gruntów Skarbowi Państwa.

Po rzeczowym referacie wicepr. Sarego, zabrał głos radca miejski Kuźniar i popierał wnioski referenta, wskazując na doniosłe zadania Uniwersytetu Jagiell. w Krakowie.

Następnie na wniosek ks. Mosnego, postanowiono przyjąć bez dyskusji wnioski referenta co do oddania obu kompleksów gruntów, co też wśród huczných oklasków uchwalono.



Ogłoszenie.

Okręgowa Komenda Policyi Państwowej w Krakowie poszukuje

kowala biegłego w kuciu koni i zdolnego szofera - montera.

Płaca wedle umowy. Pierwszeństwo mają kawalerzy. Podania wnosić do 10 grudnia b. r. do Urzędu Gospodarczego Okręgowej Komendy P. P. w Krakowie, ul. Siemiradzkiego.

ZAWIADOMIENIE.

Stowarzyszenie producentów wody sodowej i napojów musujących w Krakowie, podaje niniejszem do wiadomości P. T. Odbiorców, że z powodu znacznego podrożenia ogólnych kosztów produkcyi zmuszone jest do ustalenia z dniem 1-go grudnia b. r. nowych cen na swoje wyroby i tak:

Mkp. 120.	za 1 kg. wody sodowej w balonie,
Mkp. 120.	za 1 syfon pojemn. 8-10 litra,
Mkp. 120.	za 1 limoniadę gaz. na cukrze,
Mkp. 80.	za 1 limoniadę na sacharynie.

Przełożony LEON SCHNAJDER.

Kraków, dnia 30-go listopada 1922.

Z muzycznej estrady i sceny.

Antoni Hekking nie koncertował w Krakowie już dawno. Szron wieku przyprószył artystę, a nowi, młodsi wirtuozi zaćmili nieco blask sławy doskonałego wiolonczelisty. Uczuciowy liryzm, stanowiący jedną z cech gry Hekkinga, spochmurniał, ton stał się więcej męsko-szorstki, odczuć się daje w pewnych momentach jakby zgrzyt życiowy, mącący czystość dźwięku; jednak w pewnych chwilach wraca poezja melancholii, odzywa się śpiewacza dusza mistrza, spływa ze strun kojący spokój lub porwie błysk polotu fantazji — a w tych chwilach nie trudno odkryć, że tkwi w tym artyście ciągle siła wysokiego talentu i kapłaństwo muzycznej sztuki. Oto garść wrażeń z ostatniego koncertu Hekkinga.

Pewnego rodzaju przeciwieństwo uosabia Feliks Eyle, który popisywał się onegdaj poraz pierwszy w Krakowie. To dopiero wschodząca gwiazda na firmamencie skrzypcowej sztuki, rzucająca w pierwszej chwili jakby bojaźliwe błyski swego światła (Sonata G-moll Tartiniego), jednak kryjąca w sobie widocznie obfite źródło pięknych promieni, niosących dużo ciepła, wirujących powiewnie w akustycznej przestrzeni i wnikających w głąb dusz z mocą przekonywującą o sile swego działania (Mendelsohna koncert E. moll i dalsza część programu). Młody artysta o takim zasobie uczucia i technicznego wyszkolenia jak Eyle, rokuje duże powodzenie artystyczne w przyszłości.

Teatry nasze sięgają rzadko do repertuaru sztuk dla dziatwy przeznaczonych, choć nie brak odpowiednich utworów w literaturze polskiej, a zaczerpnąć je można obficie z twórczości obcej. A przecież sztuka teatralna z tej dziedziny jest dla naszych milusińskich bardzo pożądaną i także kasowo dla teatru pomyślną. To względy uzasadniają zupełnie czyn dyr. Poleńskiego, polegający w wprowadzeniu na repertuar znanego widowiska Adolfa Walewskiego „Kopciuszek." Podczas, gdy ongiś (gdy grano tę rzecz w teatrze im. Słowackiego) główne role miały takich przedstawicieli, jak Leszczyński, Bończa, Stanisławski, Józef Węgrzyn, Janiczówna, Mrozowska, Sulima — to obecnie w gronie wykonawców wiedli prym: milutka p. Walewska (Kopciuszek), pocieszna p. Leszko (matka), krotofilny p. Koszulski (Król Ćwierczek), zabawny p. Karasiński (ojciec) i romantyczno poważny p. Lasowicz (królewicz), a wszyscy kierowani sprawną ręką reżyserską p. Minowicza starali się akcji nadać pożądane życie, ruch i humor. Toteż śmiechu i wesołości było w audytorjum dużo, a zgromadzona licznie dziatwa śledziła z napięciem i iskrzącemi oczkami bieg historji poczciwego Kopciuszka. Część muzyczną zestawił misternie i prowadził dyr. Szczepański. „Kopciuszek" powinien być długo atrakcją w okresie św. Mikołaja i świąt.

Alf. Jen.

Los teatrów krakowskich zagrożony.

Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że pewne konsorcjum, w którego składzie jest nawet dwu radnych miejskich, zamierza w Krakowie, koło III. mostu, przy ul. Starowiślnej wybudować cyrk, sprowadzając do niego na występy zagraniczną trupę cyrkową niejakiego Swobody. Owo konsorcjum wszelkiemi siłami stara się o uzyskanie pozwolenia na budowę drewnianego na ten cel budynku, skoro po odrzuceniu prośby o koncesję na tę imprezę w Krakowie przez Województwo krakowskie, Policję państwową w Krakowie oraz krakowski Magistrat, otrzymało nad ubocznymi wpływami pożądaną koncesję od rządowych czynników w Warszawie. I rzecz nie do wiary, skoro się zważy, że przedsiębiorcy cyrkowi, jakkolwiek krakowskie budownictwo miejskie planów na budowę cyrku nie zatwierdziło, przystąpili do

Konkurs.

1) **„Rada Szkolna Powiatowa** ogłasza konkurs na kilkanaście posad nauczycielskich w powiecie Opatowskim dla kandydatów z ukończonem wykształceniem seminaryjnem.

2) W szkole 7 mio klasowej rozwojowej w Ostrowcu wakuje posada kierownika. Kandydaci na tę posadę zechcą wnosić do Inspektoratu Szkolnego podanie w przeciągu 4 tygodni od daty niniejszego ogłoszenia.

Prezes Świeżyński m. p.

realizowania swych zamiarów, zwiększy na miejsce Ludowy potrzebny materjał.

Społeczeństwo krakowskie publicznie protestuje przeciwko usadowieniu się w naszem mieście cyrku, świadome zgubnych dla niego konsekwencyj, albowiem widowiska cyrkowe, ściągając widzów do cyrku, odciągają ich od szlachetnych i kulturalnych wrażeń, jakie im daje teatr. Już kina są poważną kon'urencją wszelkich widowisk scenicznych, osłabiają ich frekwencję i stwarzają krytyczną sytuację w krakowskich trzech teatrach, nie mówiąc już o moralnych stratach.

Dlatego to zaniepokojona opinja publiczna o kulturę Krakowa i los teatrów, usilnie domaga się, by decydujące czynniki Magistratu krakowskiego nie pozwoliły na budowę cyrku w Krakowie, a nie dopuszczając tym sposobem, by obcokrajowcy wzbogacali się ciężko zapracowanym groszem polskiego społeczeństwa. Z indywidualnym protestem przeciwko tej imprezie winny wystąpić zdecydowanie a szybko wszelkie sfery i związki kulturalne, artystyczne i literackie.

Ratujmy kulturę naszego miasta!

Dlaczego nauczyciele polscy uciekają z G. Śląska.

Piszą nam z Katowic: Gazeta „Wiadomości Krakowskie" zamieściła 12 listopada b. r. artykuł p. t. **„Nauczyciele polscy uciekają z Górnego Śląska"**, podając jako motyw **brak mieszkań**. Dodać należy, że prócz niedostarczania pomieszkań (bo te znalazłyby się) odgrywa tu **pierwszorzędną rolę marne uposażenie nauczycieli w stosunku do funkcjonarjuszy w Polsce.** Podczas gdy w Polsce w październiku b. r. nauczyciel (bez względu na kwalifikacye) w szkole średniej za 24 godz. tygodniowo wraz z wychowawstwem pobierał 280.000—300.000 Mp., na G. Śląsku za tyleż godzin płacono 30—35.000 M. niem., tj. około **70 000 Mp.** Jeśli uwzględni się **na G. Śląsku drożyznę o 30 procent większą,** przyjdzie się do wniosku, iż nauczyciel nawet z wykształceniem uniwersyteckiem **zarabiał mniej niż jedną czwartą poborów pracownika w Polsce.** Co miał robić nauczyciel, którego rodzina z braku mieszkania pozostawała w Polsce? Nie chcąc, by ginęła z głodu, **musiał uciekać.** Przypomnieć również należy, że na **G. Śląsku stosowana jest pragmatyka pruska, która wprost krzywdzi nauczycieli, przybywających z Polski,** mających poza sobą szereg lat pracy i zawodowego doświadczenia.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 1 grudnia.

Manifestacyjny pogrzeb ś. p. gen. Iwaszkiewicza.

Ze Lwowa donoszą:

Przyjazd pociągu z Warszawy ze zwłokami ś. p. jen. Iwaszkiewicza spodziewany jest tutaj w piątek. Zwłoki jenerała przewiezione będą tego dnia do katedry, gdzie w sobotę odbędzie się Msza św. żałobna, którą odprawi ks. arcyb. **Bilczewski.** Przed katedrą obywatelstwo miasta Lwowa i deputacje wielu miast i miasteczek wschodnich kresów, oraz delegacja m. Warszawy, pożegnają jenerała, którego ostatnią wolą było spoczywać we Lwowie.

Przed katedrą przemówi wiceprezydent miasta dr. **Stahl.**

Kondukt pogrzebowy ruszy następnie głównemi ulicami miasta, przez ulicę Kochanowskiego na cmentarz Obrońców Lwowa.

Warszawa. (Tel. wł.). (Z). Z wielką pompą odbył się tu dziś pogrzeb jen. Iwaszkiewicza z kościoła św. Krzyża. Exportował kard. **Kakowski. Trumnę niosło 4-ch jenerałów. Na czele konduktu pogrzebowego jechał na koniu komendant Warszawy jen. Suszyński, przepasany wstęgą czarną, za nim postępowały organizacje,** następnie oficerowie nieśli bardzo wiele wieńców od różnych organizacyj wojskowych i od Naczelnika Państwa. **Ośmiu oficerów niosło na osobnych ośmiu poduszeczkach ordery jenerała.** Były liczne przemówienia, wojsko prezentowało broń.

Przyjazd administratora apostolskiego na Górny Śląsk.

Jak donoszą pisma katowickie, przyjazd ks. Dra Augustyna Hlonda, administratora apostolskiego Górnego Śląska, nastąpi dnia 17 grudnia do Katowic. Ks. Dr. Hlond opatrzony będzie obszernem pełnomocnictwem Watykanu. W Katowicach zawiązał się osobny komitet, który zorganizuje uroczyste powitanie ks. Dr. Hlonda. Jest on rodowitym Polakiem z Górnego Śląska, oddanym gorąco sprawie narodowej.

Jak donoszą polskie pisma z Bytomia, posłami polskimi do Sejmu pruskiego wybrani zostali: Ks. proboszcz **Wajda** z Kielczy, pow. **Wielkie** Strzelce (mandat przyjął) i rolnik **Baczewski** z Olsztyna (Warmja). Poseł ks. **Wajda wydał** serdeczną odezwę do polskich wyborców z podziękowaniem za oddanie mu głosów przy wyborach.

Nowa podwyżka taryfy kolejowej.

(Z). „Przegląd Wieczorny" informuje, że ostatnia podwyżka taryfy kolejowej okazała się niewystarczającą, wobec tego władze kolejowe rozpatrują konieczność **dalszego podwyższenia taryfy już od 1 stycznia 1923 r.**

Wotum zaufania dla Cuna.

Z Berlina donoszą: Reichstag przyjął znaczną większością wniosek demokratów, akceptujący oświadczenie kanclerza Cuno, przeciw wnioskowi głosowali tylko komuniści i mała grupa niemieckich narodowców, która się niedawno odłączyła od niemieckiej partji narodowej.

„Cuno nie chce płacić ani się tłómaczyć".

Z Berlina donoszą 27 bm.:

Mowa programowa Dra Cuno komentowana jest przez prasę francuską na ogół nieprzyjaźnie. Prasa lewicowa widzi w rządzie Cuna przebudzenie się ponowne reakcji i początek ery gnębienia robotników. Prasa prawicowa natomiast dopatruje się w mowie Dra Cuna tonu, wywyższającego oraz wzmocnienie nacjonalizmu. „Opinion" oświadcza, że Wirth nie zapłacił, lecz wytłumaczył się, Cuno zaś nie chce płacić ani się tłumaczyć.

Niemcy zapłacą, jeżeli się im pożyczy...

„Petit Parisien", omawiając wikłającą się obecnie sytuację polityczną pomiędzy Francją a Niemcami, pisze:

Niemcy posiadają od kilku dni rząd, który zgłasza swą absolutną niemożność spłat gotówkowych przed upływem 3—4 lat, zaznaczając jednakże przytem, że może to nastąpić dopiero wtedy, gdy aljanci pożyczą Niemcom pół miljarda marek niemieckich w złocie, celem ustabilizowania waluty, oraz gdy ułatwią Niemcom eksport przy równoczesnem obniżeniu sumy reparacyjnej. Oznacza to, że rząd niemiecki chce się zupełnie uchylić od wypełnienia zobowiązań, wypływających z traktatu wersalskiego.

Kościół prawosławny w Polsce.

Dzienniki warszawskie ogłaszają pismo posła rumuńskiego przy rządzie polskim do min. Narutowicza, w którem p. Florescu zawiadamia, iż synod autokefalicznego kościoła rumuńskiego, przyjął do wiadomości ukonstytuowanie się kościoła prawosławnego w Polsce i przesłał przy tej sposobności rządowi polskiemu życzenie współpracy w interesie państwa, cywilizacji i ludzkości.

Agresywna polityka Litwy.

Prasa łotewska okazuje zniecierpliwienie z powodu daleko idących żądań litewskich co do stosunku Litwy do Polski. Litwa bowiem żąda, aby Łotwa wobec Polski zajęła wrogie stanowisko i zerwała stosunki handlowe z Polską oraz aby uznała Wileńszczyznę za część składową Litwy. Jeden z dzienników łotewskich zaznacza, że żądania wpłynęły na znaczne ochłodzenie stosunków łotewsko-litewskich.

Rozdział długów Austrji między państwa sukcesyjne.

„Neue Freie Presse" donosi z Paryża za „Petit Parisien", że w Paryżu odbywają się obecnie narady rzeczoznawców w sprawie podziału długów byłej monarchji austro-węgierskiej między państwa sukcesyjne. Ogólnie przypuszczają, że konferencja ukończy swe prace jeszcze w bieżącym tygodniu.

Zaprzeczenia Sahma w sprawach polskich.

Z Gdańska donoszą 25. b. m.:

Prezydent Senatu gdańskiego Sahm, oświadczył, że w senacie opracowuje się nowe rozporządzenie ograniczające do minimum obowiązek osobistego zgłaszania się obywateli polskich w policji. W dalszym ciągu oświadczył Sahm, że pozbawione są wszelkich podstaw pogłoski, jakoby senat przygotowywał projekt ustawy, ograniczający używania języka polskiego na godłach i napisach polskich.

Poseł polski u króla bułgarskiego.

Z Sofji donoszą 25. b. m.:

Poseł polski Tadeusz Grabowski został przyjęty na godzinnej audjencji przez króla Borysa w sprawach sytuacji w Polsce i na Bliskim Wschodzie. Król okazał wielkie zainteresowanie sprawą wyborów w Polsce oraz wyraził żal, że Polska nie bierze udziału w konferencji lozańskiej.

Sprawa opcyi i kolonistów niemieckich w b. zaborze prusi

Z Drezna donoszą 26 bm.:

Delegacja polska dla rokowań polsko-niemieckich komunikuje: W artykule zamieszczonym w Nrze 69 „Kurjera Poznańskiego" pod tytułem „Rokowania polsko-niemieckie", zaznaczono, że podczas rokowań w Dreźnie przygotowano do podpisu układy, obejmujące sprawy kolonistów niemieckich, sprawę opcji, które nie uwzględniają stanowiska polskiego, lecz idą po myśli życzeń niemieckich. Minister Olszowski stwierdza, że wiadomość powyższa zgoła nie odpowiada rzeczywistości, gdyż żadne układy w sprawie opcji nawet w projekcie nie są jeszcze gotowe, wobec zasadniczej różnicy zdań w wielu punktach między stroną polską a niemiecką. Co się tyczy kolonistów niemieckich, to sprawa dotychczas nie była przedmiotem dyskusji komisyjnej.

Tajne bojówki w Małopolsce Wsch.

„Wiek Nowy" donosi:

Ekspozytura śledcza w Rawie Ruskiej odkryła tajną wojskową bojówkę ukraińską. Aresztowano bardzo wielu członków tej bojówki, między innymi dyrektora szkoły w Podubcach Mikołaja Mitwijowa, b. podoficera ukr. Michała Kożuszka z Szabalki. Organizacja ta zajmowała się wydawaniem „wyroków śmierci" na Polaków. Śledztwo toczy się dalej.

Ubiegłej nocy schwytała policja dwóch niebezpiecznych bandytów z bronią w ręku. Są to dezerterzy wojskowi. Odstawiono ich do Lwowa. Staną przed sądem doraźnym.

Egzamina naukowe oficerów.

W myśl ustawy sejmowej z dnia 2 sierpnia 1919 r. zawodowi oficerowie, którzy nie mają za sobą polskich matur, obowiązani są do złożenia egzaminów z nauk o Polsce. Egzamin ten obejmie język polski w zakresie polskiej szkoły średniej, historję polityczną i wojskowości współczesnej.

Od egzaminu tego będą zwolnieni tylko absolwenci szkoły sztabu jeneralnego, szkoły podchorążych (kurs pięciomiesięczny), jak również absolwenci kursów dokształcających i przeszkalających. Nadto będą zwolnieni słuchacze wyższych uczelni polskich i nauczyciele.

Pozostali oficerowie bez względu na skalę cenzusu , wyniesionego ze szkół obcych, obowiązani będą złożyć egzamin najpóźniej do dnia 31 grudnia 1923 r.

Dla ułatwienia oficerom przygotowania się do egzaminu w poszczególnych dowództwach, zostaną uruchomione 4-miesięczne wieczorowe kursy polonistyczne.

UDEKOROWANIE TRUMNY ZE ZWŁOKAMI Ś. P. PODPOR. JANA SURZYCKIEGO KRZYŻEM „VIRTUTI MILITARI". Wczoraj o godz. 3 popołudniu odbyła się na cmentarzu rakowickim w Krakowie uroczystość przeniesienia zwłok śp. Jana Surzyckiego podpor. W. P., zmarłego w walkach na Górnym Śląsku w okresie powstańczym. Z przeniesieniem zwłok do grobu rodzinnego połączona była uroczystość dekorowania trumny Zmarłego krzyżem Virtuti Militari. Nad trumną śp. Surzyckiego przemówił pierwszy uczestnik powstania górnośląskiego hr. Dzieduszycki, podnosząc gorący patrjotyzm zmarłego bohatera, poczem gen. Szeptycki po krótkiej przemowie dokonał dekoracji trumny krzyżem „Virtuti Militari". Następnie orszak żałobny, poprzedzany przez kompanję honorową, ruszył do grobowca rodzinnego Surzyckich, gdzie przemówił prof. Rybczyński, a następnie jeden z kolegów Zmarłego ze studjum rolniczego.

W uroczystości pogrzebowej wzięli udział prócz rodziny Zmarłego, wojewoda dr. Gałecki ze starostą drem Bałem, jenerałowie Szeptycki, Ledóchowski, Dowódca Ob. war., pułk. Becker, oraz liczny korpus oficerski. — Po złożeniu trumny do grobowca, obecni zaintonowali „Rotę" Konopnickiej.

S. P. MARJA GORECKA W KRAKOWIE. W uzupełnieniu notatki o zgonie śp. Marji Góreckiej, córki Adama Mickiewicza, notujemy, że śp. Górecka mieszkała stale w Krakowie w latach 1883 — 1886, gdy syn jej Ludwik, obecnie znany lekarz paryski, uczęszczał na Uniwersytet Jagielloński. Śp. Górecka mieszkała w domu przy ul. Starowiślnej 21. W domu Zmarłej gromadził się podówczas cały kulturalny świat Krakowa.

BIBLJOTEKA MIEJSKA Z ZAPISU DRA KOWNACKIEGO. Z dniem 1 bm. oddaną będzie do użytku publicznego bibljoteka z zapisu dra Kownackiego, jako zaczątek m. bibljoteki publicznej im. dra Bandrowskiego. Z bibljoteki tej można korzystać w czytelni Muzeum przemysłowego od g. 5 — 9 wiecz.

NOWE GMACHY. W Krakowie ruch budowlany trwa bez przerwy mimo ostrej pory zimowej. Cały szereg okazałych gmachów powstał m. innemi w dzielnicy Wesoła. U wylotu ul. Mikołajskiej buduje się olbrzymi „drapacz chmur", na Wielopolu wznosi się wedle planów prof. Szyszki Bohusza wspaniały gmach P. K. O., równocześnie dobiegają kresu prace przy budowie drugiego gmachu „Polskiego Bazaru" na Wielopolu. Na wiosnę rozpocznie się budowa gmachów Dyr. Poczt przy ul. Zyblikiewicza, na gruntach, gdzie znajduje się obecnie Zakład czyszczenia miasta. Jak słychać, o kupno niezabudowanej parceli, znajdującej się naprzeciw Zakładu czyszczenia miasta, stara się krakowski oddział popularnej „YMCI", który chce wybudować w tem miejscu kilka domów i taką cenną pamiątkę pozostawić w spuściźnie Krakowowi.

Z TOW. KOLONII WAKAC. Zapowiedziane na 3 grudnia posiedzenie pełnego Wydziału „Tow. Kolonii wakac. dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza" odbędzie się we środę dnia 6 bm. o godz. 6-tej wiecz. w gimnazjum św. Jacka.

TOWARZYSTWO HISTORYCZNE. Wykład prof. dra Ludwika Birkenmajera p. t. „Najnowsze wyniki badań o Mikołaju Koperniku" w sobotę, 2 grudnia br. o godz. 6-tej wieczorem w Seminarjum archeologicznem (Parter Bibljoteki Jagiellońskiej). Goście mile widziani.

TOW. NUMIZMATYCZNO - ARCHEOLOGICZNE. W piątek, dnia 1 bm. o godz. 6-tej wieczorem w sali Seminarjum Archeolog. Uniw. Jag. ul. św. Anny 12, mówić będzie prof. dr. Antoniewicz na temat „Z wycieczki naukowej po Jugosławji". Wstęp wolny. Goście mile widziani.

SEKCJA SAMOPOMOCOWA Akademickiego Koła Kresowego zwraca się do ogółu społeczeństwa z prośbą o zgłaszanie listowne do biura Koła (Kanonicza 15, I. p.) wolnych posad i korepetycyj. Wielu z nas przebywa tutaj w nędzy, mimo że posiada wszelkie dane do najlepszego wywiązania się z powierzonych obowiązków, nie mając jednak żadnych znajomości, nie wiedzą, komu swoją pracę ofiarować. — Nie wątpimy, że apel nasz nie pozostanie bez echa wśród społeczeństwa krakowskiego.

FAŁSZYWE 1000 I 5000 TYSIĄCZNE BANKNOTY. Jak się dowiadujemy, władzom krak. udało się w ciągu ostatnich dni przyaresztować 26-letnią Małkę Grünberger, która trudniła się puszczaniem w obieg fałszywych banknotów 1000 i 5000 markowych. Grünbergerówna bardzo często jeździła pociągami i tam u publiczności, a zwłaszcza chłopków „wymieniała" falsyfikaty na oryginalne banknoty. Z zeznań wynika, że najczęściej jeździła on na przestrzeni Kraków - Oświęcim. Przy Grünbergerównej, aresztowanej w pociągu znaleziono kilka falsyfikatów banknotów 1000 markowych.

„POLSKIE DOLARY" MAJĄ POPYT. Jak nam donoszą, na krak. czarnej giełdzie pojawiło się kilkunastu spekulantów, którzy z zapałem zakupują banknoty 10.000 tysięczne i płacą po 10.100 Mp. za sztukę. Nabywcy ci znajdują dość dużo chętnych odsprzedawców.

SZKARLATYNA W KRAKOWIE. W ostatnich dniach zaszło w Krakowie kilkanaście wypadków szkarlatyny, głównie u dzieci szkolnych, uczęszczających do zakładu SS. Urszulanek. Chore dzieci znalazły pomieszczenie przeważnie na Białym Prądniku w Miejskich Zakładach Sanitarnych, urządzonych — jak wiadomo — przy zastosowaniu wszelkich zdobyczy z zakresu hygieny, a pozostających pod energicznem i fachowem kierownictwem dyr. dra Sikorskiego. Zakłady sanitarne w Prądniku Białym stanowią chlubę miasta, a lekarze francuscy podczas pobytu w Krakowie nie szczędzili pochwał dla wzorowego ich urządzenia. Dzieci chore przebywają w specjalnym budynku, otoczone najtroskliwszą opieką lekarską i pielęgnowane z poświęceniem przez SS. Albertanki. Urządzenia tamtejsze zezwalają na pobyt przy chorym kogoś z rodziny pacjenta. Podnieść to należy tem więcej, iż wielu rodziców, nawet z inteligencji, wzbrania się oddać swe chore zakaźnie dzieci do leczenia szpitalnego, przez co przyczyniają się do rozszerzania chorób.

W Zakładach sanitarnych na Prądniku mieszczą się także pawilony desynfekcyjne, gdzie odkaża się garderobę gorącem powietrzem. Tak desynfekowane ubrania, bielizna i t. p. nie ulegają najmniejszemu zniszczeniu.

Na ogół stan sanitarny Krakowa przedstawia się w roku obecnym daleko pomyślniej, niż w roku ubiegłym o tej porze.

NOWY CMENTARZ. Krakowska gmina izraelicka z powodu wyczerpania istniejącego cmentarza zmuszoną była przystąpić do założenia nowego cmentarza. Na ostatniem posiedzeniu Rady wyznaniowej złożył prezydent gminy izraelickiej dr. Rafał Landau sprawozdanie ze stanu robót około nowego cmentarza podnosząc, że wykonany już został prawie w całości cyklopowy mur kamienny, okalający grunt cmentarny. Następnie przedstawił architekt p. Siódmak plan szczegółowy monumentalnego budynku przedpogrzebowego, który przez Radę wyznaniową został zatwierdzony. Obecnie pracują technicy nad planem robót ziemnych, które mają być z wiosną przyszłego roku rozpoczęte.

WŁAMANIA DO SKLEPÓW. Do policji doniosła p. Dora Nussbaum, że włamano się do jej sklepu, mieszczącego się przy ul. Dietlowskiej l. 45 i skradziono rulon ceraty długości około 30 m., wartości 150.000 Mp. — Również włamano się do biura handlowego „Adrjatyk" przy ul. Dietlowskiej l. 97 i skradziono towary galanteryjne znacznej wartości.

WŁAMANIE DO BIUR T. S. L. W KRAKOWIE. Onegdaj wieczorem jacyś opryszki włamali się do lokalu biurowego T. S. L., mieszczącego się przy ul. św. Anny l. 5, na II piętrze. Włamywacze otworzyli pierwsze drzwi wytrychem, zaś drugie drzwi wyważyli przemocą po oderwaniu zasuwek. Opryszki splądrowali pokoje biurowe, szukając widocznie pieniędzy, gdyż pootwierali biurka jakiemś tępem narzędziem. Ponieważ nic nie znaleźli, skradli tylko maszynę do pisania marki „Underwood". Znajdująca się w tymże biurze druga maszyna została wyniesiona z biura do przedpokoju i widocznie jedynie wskutek spłoszenia włamywaczy nie została skradziona. Dochodzenia w toku.

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. W Wilnie, w Kaplicy Ostrobramskiej, odbył się 15 z. m. ślub p. Marji Stefańskiej, kierowniczki szkoły pow. w Duniłowiczach, z Krakowa, z p. Józefem Słomką porucznikiem W. P. z Rzeszowa. Młodą parę pobłogosławił ks. Prałat Fr. Wołodźko.

OSTRZEŻENIE! Dnia 29 listopada br. pop. skradziono z biura Zarz. Gł. Tow. Szk. Ludowej maszynę do pisania „Underwood" Nr. 672104. Ostrzega się wszystkich przed nabyciem tej maszyny.

ZAMIAST KWIATÓW NA TRUMNĘ ś.p. Zygmunta Zbijewskiego składają Zygmuntowie Maywaltowie 10.000 Mp. na łóżko dla szpitala OO. Bonifratrów.

HOJNE DARY. Na cele odbudowy szpitala żydowskiego w Krakowie ofiarowali: żydowski komitet amerykański Joint 80 miljonów, bracia Bester z Paryża 5 miljonów, pp. M. Landesmann, S. Bester i M. Kosches zebrane w Paryżu 3 miljony, a p. Juljusz Feiwel z Krakowa 1 miljon Mp.

Z kraju.

OWACJA DLA NACZELNIKA PAŃSTWA. Wczoraj na przedstawieniu „Zmartwychwstania“ Rostworowskiego urządzono Naczelnikowi Państwa burzliwą owacie. Przed kurtyną przemówił artysta Zelwerowicz.

W ROCZNICĘ POWSTANIA LISTOPADOWEGO odbyła się 29 bm. uroczystość w szkole podchorążych w Warszawie. Po nabożeństwie odsłonięto tablicę pamiątkową, zawierającą 62 nazwiska poległych uczniów szkoły. W południe w Łazienkach, w obecności premjera Nowaka, ministra oświaty Kumanieckiego, ministra wojny Sosnkowskiego, misji francuskiej i jeneralicji odbyła się uroczysta promocja 160 wychowanków szkoły.

O REFORMĘ MINISTERSTWA OŚWIATY. Z Warszawy donoszą. Związek zawodowy nauczycieli polskich szkół średnich wydał odezwę, zwracającą się do posłów i senatorów z apelem do natychmiastowego zajęcia się organizacją szkolnictwa i reforma ministerstwa oświaty.

DOTYCHCZASOWY DOWÓDCA OKRĘGU KORPUSU BRZEŚĆ jen. Krajewski, został przeniesiony w stan spoczynku. Na jego miejsce przychodzi jen. dywizji Szuber.

ZATRZYMANIE POCIĄGU. Wczoraj na stacji Ożarów zdarzył się niebywały dotąd wypadek. Około 100 podróżnych, oczekujących na pociąg osobowy, nie mogąc się doczekać jego przyjazdu, postanowiło dostać się do Warszawy kurjerem, który się jednak w Ożarowie nie zatrzymuje. Znalazł się jakiś wyższy wojskowy, który objął komendę i polecił wszystkim podróżnym stanąć na torze i w ten sposób wstrzymać pociąg. Rzeczywiście stanął tłum na torze i zatrzymał pociąg. Podróżni wsiedli do pociągu, pozajmowali miejsca i pojechali do Warszawy. Pociągnięto ich do odpowiedzialności, specjalnie owego wojskowego.

WYWÓZ ZŁOTA I SREBRA DO BYTOMIA. Z Katowic donoszą nam, że główną stacją odbiorczą złota i srebra, z Polski do Niemiec wywożonego, jest po niemieckiej stronie Śląska miasto Bytom. Istnieje tam kilka prywatnych banków, np. bank Waldmanna lub Freisera, które za pośrednictwem całej gromady agentów skupują za niemieckie marki kruszec po stronie polskiej i wywożą następnie do Berlina. Co prawda — także pewne prywatne banki w Katowicach czynią tosamo i pomagają w wywozie złota i srebra. W ogóle Katowice stały się oddawna główną kwaterą podejrzanych przemytników i spekulantów. Czas najwyższy zaprowadzić tam ściślejszą kontrolę obcych, między którymi uwija się też gromada agitatorów niemieckich.

Ze świata.

OBCHÓD ROCZNICY POWSTANIA LISTOPADOWEGO W RZYMIE. Z okazji rocznicy powstania listopadowego ks. biskup Gall odprawił w tutejszym kościele polskim uroczystą Mszę św. Na Mszy byli obecni członkowie polskich placówek dyplomatycznych z posłami Zaleskim i Skrzyńskim na czele, oraz cała kolonja polska.

MILITARYZACJA KOLEI W ROSJI. Z Moskwy donoszą, że brak pieniądzy na opłacenie kolejarzy oraz niedostarczenie im produktów aprowizacyjnych wywołały wśród pracowników kolejowych gwałtowne wrzenie. Dzierżyński rozesłał do kolejarzy okólnik, wzywający ich, by pozostali na stanowisku, w przeciwnym razie grozi zmilitaryzowaniem kolei.

Z kroniki żałobnej.

Sp. Eustachy **Śmiałowski**, em. inżynier m. Krakowa, autor wielu dzieł popularnych z zakresu historji polskiej, działacz na niwie narodowej zmarł w Krakowie.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

Z TEATRU SŁOWACKIEGO. Wieczór Wyspiańskiego, złożony z „Warszawianki“ i „Klątwy“, w której p. Wysocka stwarza kreację niepospolitą w sile tragicznego wyrazu, powtórzony będzie jeszcze tylko dzisiaj oraz dwukrotnie w przyszłym tygodniu.

W sobotę „To co najważniejsze“. Niedzielne popołudnie poświęcone będzie dwom utworom wielkiej poezji: „Warszawiance“ Wyspiańskiego i klejnotowi Fredrowskiemu: „Odludki i poeta“.

Dyrekcja daje te utwory popoł., pragnąc jak najszerszym warstwom umożliwić zobaczenie wzniosłych arcydzieł poezji.

Z TEATRU „BAGATELA“. „Znakomity baryton“, świetna, wesoła komedja amerykańska cieszy się zasłużonem powodzeniem. Sztuka ta odnosi dzięki pomysłowej i twórczej reżyserji wielki sukces artystyczny i może liczyć z pewnością na długi szereg mile spędzonych wieczorów, na których publiczność entuzjastycznie oklaskuje i podziwia koncertowo zgranych wykonawców z p. Kosińskim w roli Don Juana oraz z pp. Malicką, Ordyńską, Sickierzyńską, Trojanowską, Turskim, Ratschką, Kadenem, Berskim, Winklerem i Solarskim.

„Znakomity baryton“ wypełni wszystkie wieczory do poniedziałku włącznie, poczem chwilowo ustąpi miejsca premjerze Wedekinda „Przebudzenie się wiosny“, która w kosztownej, zupełnie nowej wystawie ukaże się we wtorek pod kierunkiem reżyserskim p. Węgierki.

OPERA I OPERETKA. Wobec niezwykłego sukcesu, jakim się cieszy „Kopciuszek“ wśród najszerszych warstw milusińskich, przepiękne to widowisko grane będzie dziś w piątek 1 grudnia o godz. 4 popoł. i w niedzielę 3 bm. o godz. 3½ popoł.

Jutro w sobotę 2 bm. premjera „Cyganerii“, opery, której dramatyczna siła i muzyczne piękno budziły od pierwszego jej wykonania entuzjastyczny zachwyt wśród najszerszych warstw. W krakowskim teatrze wykonanie tego arcydzieła uczyni zeń niezwykle wartościowe operowe widowisko. Dobór solistów, których zalety ustaliła już krytyka, a uznaje publiczność, niemniej znakomity zespół chórów, daja w tym względzie pełną gwarancję. Opera ta przez wzgląd na zapewnione powodzenie, graną będzie w niedzielę o godz. 7½ wieczór.

Z AKAD. KOŁA DRAMATU KLASYCZNEGO U. U. J. W niedzielę o godz. 11 w sali 39 I. p. Coll. nov. odczyt J. Feldhorna „Hamletyzm i współczesność“. Wstęp wolny.

„ŻYWY DZIENNIK“, zapowiedziany na dziś 1 grudnia o 8 wieczór w dużej sali Starego Teatru odbędzie się na dochód Żłóbka T. O. M. Biorą w nim udział: Prezes Akadem. Umiej. Morawski, Prof. Chrzanowski, Prof. Jachimecki, Karol Hubert Rostworowski, Józef Aleksander Gałuszka, artysta Zygmunt Nowakowski, Leopold Zbecki i w. i.

Wobec strajku drukarskiego publiczność powinna z radością powitać „Żywy Dziennik“, w którym mistrze słowa osobiście wygłoszą swe artykuły. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

„O NOWYCH KIERUNKACH W SZTUCE“ odczyt drugi wygłosi prof. Ludwik Skoczylas dnia 2 grudnia w sobotę o godz. 8-mej wiecz. w lokalu Wolnej Szkoły Malarstwa i Rysunków w Krakowie, ul. Wolska.

DZIŚ III. WIECZÓR KAMERALNY Instytutu Muzycznego z programem poświęconym twórczości Schuberta („Forellen - Quintett“, Sonata skrzypcowa i Pieśni).

KONCERT L. SIROTY. Sławny pianista rosyjski, którego koncerty wywołują u nas zawsze ogromne zainteresowanie, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę 3 grudnia br.

MEETING W SPRAWIE SZTUKI zwołuje w sobotę, 2 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali Kopernika Uniwersytetu - Koło Art. - Lit.

JAN NILSSON, znakomity skrzypek duński wystąpi w wielkiej sali Starego Teatru we środę 6 bm. Przy fortepianie Klara Czop - Umlaufowa.

CIERPIENIA MATKI. Ileż to cierpień niezliczonych przeżywa matka, dbając o dobro dziecka swego, począwszy od niemowlęcia aż do starszych lat... Oto krótka treść z życia zaczerpnięta służyła słynnemu powieściopisarzowi amerykańskiemu Rupertowi Hughesowi do odtworzenia nam dziejów pewnej licznej rodziny, z którą od ukazania się razem żyjemy, oddychamy, przejmujemy się jej cierpieniami i radujemy się bezmiernie jej szczęściem. A nad wszystkiemi unosi się szlachetna postać Matki, odtworzona przez słynną Mary Alden, która grą swą i czystością swych uczuć przykuwa do siebie widza.

Arcydzieło to godne widzenia, oglądnąć można jeszcze kilka dni w kinoteatrze „Warszawa“, Stradom 16.

WYSTAWA OBRAZÓW W BOCHNI. Dziś otwartą zostanie w Bochni zbiorowa wystawa obrazów Ludwika Stasiaka, złożona z ostatnich prac tego artysty, poczem przeniesioną zostanie do Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Warszawianka“ i „Klątwa“.
Sobota: „To co najważniejsze“.
Niedziela popoł.: „Warszawianka“ i „Odludki i poeta“.
Niedziela wiecz. o godz. 7: „Dziady“.
Poniedziałek o godz. 7 wiecz.: „Hamlet“.
Wtorek: „Warszawianka“ i „Klątwa“.
Środa: „To co najważniejsze“.
Czwartek: „Warszawianka“ i „Klątwa“.

TEATR „BAGATELA“.

Piątek: „Znakomity baryton“.
Sobota popoł.: „Sublokatorka“. (Ceny 40% zniżone).
Sobota wiecz.: „Znakomity baryton“.
Niedziela popoł.: „Banco“ (Ceny 40% zniż.)
Niedziela wiecz.: „Znakomity baryton“.

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Piątek o godz. 4 popoł.: „Kopciuszek“.
Sobota: „Cyganerja“ (premiera).
Niedziela o godz. 3.30: popoł. „Kopciuszek“.
Niedziela o godz. 7.30 wieczór: „Cyganerja“.

Z sali sądowej.

Cowboye amerykańscy na gościnnych występach w Krakowie.

We wrześniu 1921 r. spotkali się w szynku Niedziałka przy ulicy Floryańskiej dwaj znani na bruku krakowskim reemigranci amerykańscy Jan Ślązko i osławiony z wielu innych sprawek Józef Czyczyłowicz i po sutej libacyi i kawalerskiej jeździe autem Ślązka dookoła rynku postanowili w towarzystwie kobiet o godzinie 12 w nocy wyjechać na Wolę Justowską, gdzie wedle uprzedniego porozumienia się szofer miał stanąć pod pretekstem zepsucia się motoru.

Istotnie o umówionej godzinie obaj cowboye zeszli się na placu Dominikańskim pod „Gastronomią“, skąd w różowym humorze w mięszanem towarzystwie, ruszyli na Wolę.

Po drodze, oczywiście, wypróżniono kilka flaszek z wódką, poczem rozpoczęła się zabawa jak w Los Angelos lub Pieryach amerykańskich. Ślązko począł wywijać rewolwerem, który mu przemocą wyrwał Czyczyłowicz.

Na tem tle doszło do awantury — przyczem auto stanęło, a obaj powaśnieni, po chwilowem zawieszeniu broni, poszli z towarzyszkami na spacer.

Gdy jednak Czyczyłowicz zbyt po amerykańsku „konwersował“ ze swą towarzyszką, ta wyrwała mu się, a wtedy Ślązko stanął w jej obronie. Rozpoczęła się bójka, w czasie której Czyczyłowicz, atleta z postaci i siły, tak uraczył Ślązkę żelazną laską, że ten doznał złamania czaszki i obojczyka.

W dniu wczorajszym rozegrał się epilog tej wesołej idylli na sali rozpraw tut. sądu okr. karnego. Rozprawa po przesłuchaniu Ślązki i znawcy lekarza zakończyła się **wyrokiem zasądzającym Czyczyłowicza na karę ciężkiego więzienia przez 3 miesiące.**

Rozprawie przewodniczył s. o. **Sztuber**, bronił adwokat dr. **Meller.**

O nadużycia w Konfekcyi oficerskiej.

(12 dzień rozprawy).

(ch). Wbrew ogólnym przewidywaniom, rozprawa przeciągnęła się jeszcze o dzień jeden, tak że wyrok zapadnie dopiero w dniu dzisiejszym.

Wczorajsza pięciogodzinna rozprawa była poświęcona wyłącznie wysłuchaniu opinii dwóch rzeczoznawców wojskowych, kapitana Cieślika i kapitana Dąbrowskiego i jednego cywilnego J. Girstela.

Na tem zamknięto postępowanie dowodowe. Dziś przemowa prokuratora, wywód obrony, narada i wyrok.

SĄD DORAŹNY NAD SZAJKĄ OPRYSZKÓW. Dziś rozpoczęła się przed sądem doraźnym we Lwowie rozprawa przeciw szajce bandytów. Na ławie oskarżonych zasiedli Michał Jaryna, Iwan Pidhajny i Jan Szyryj, oskarżeni o rabunek. Należeli oni do szajki, złożonej z 7 ludzi, która w nocy z 14 na 15 b. m. ukryła się w rowie na gościńcu, prowadzącym do Żółtaniec i uzbrojona w karabiny i rewolwery rabowała przejeżdżających kupców. Trzech z tej szajki zostało złapanych i postawionych przed sądem doraźnym. Rozprawa potrwa dwa dni.

Giełda Krakowska

30. listopada 1922 r.

(sim.) Waluty wysokowartościowe lekko osłabły — oto najważniejszy z nastrojów wczorajszych rynku pieniężnego. Maximum spadku marki polskiej i niemieckiej notowano, zdaje się, wczoraj; dzisiaj już marka niemiecka jest trochę mocniejsza, a dolary i funty niższe.

Rynek papierów wartościowych zdradzał również pewne osłabienie tendencji. Najmniej odbiło się to na papierach ciężkich, jak Cegielni, Tepege i t. d., które nie spadły prawie wcale. Najmocniejszy z papierów krakowskich, Górka, obniżył się o 1500 punktów tylko dlatego, że jeden z banków ofiarował na sprzedaż wielką pozycję 500 sztuk, co przy kursie 27.000 sztuka stanowi bardzo poważną transakcję; świadczy to także o słabości rynku krakowskiego, który już transakcji 15 miljonów nie jest w stanie utrzymać bez zniżki. Duże zainteresowanie było dalej dla lżejszych akcyj, jak Automotory, Globy, Impexy. Większe obroty robiono też akcjami bankowemi.

Płacono w Krakowie za

Dolary	17350-17250
„ kanadyjskie	—.—
Franki francuskie	1200
„ belgijskie	—.—
„ szwajcarskie	3220
Funty angielskie	78400-78000
Marki niemieckie	2·12-2·14
Korony austryackie	24-23½
„ węgierskie	—.—
„ czeskie	544-540
Dynary	—.—
Lei rumuńskie	—.—
Liry włoskie	835
Floreny holenderskie	—.—

Akcye Tow. handl. i przem.	[illegible]	[illegible]
Polskie Tow. hand.	1800.—2300.—	2200-1950 —
Polski Glob	700·— 900·—	850-830 —
Zieleniewski	16000·— 19000·—	18600-17500.—
Parowozy	7600·— 8600 —	8300-8500.—
H. Cegielski	42000—47000 —	44000-45000·—
„Trzebinia“	7100·—8100·—	8000-7500·—
„Polsk“	3000.— 4000.—	3500-3500.—
„Górka“	25000 —29000·—	24000 26500· —
[illegible]	17000·—19000·—	18500-19000·—
„Tepege“	17000 —20000·—	19500 17600·—
Polska nafta	4500.— 5500.—	5400-4900.—
Mydło	11500 — 12500·—	11700 —
Chodorów	25000.—33000·—	30000-27500·—
Elektrownia Siersza	800.— 3500.—	3300-3200·—
Automotor	2000 · 3000·—	2530·—
Orkos	18000—22000.—	21500.—
Bank Przemysł.	2000.— 2400.—	2200.—
Ziemski Bank Kred.	2200·— 2700·—	2600-2300·—
Bank Małopolski	2500.— 3000 —	2300·—
Impex	400 — 450·—	420-430 —

GIEŁDA SZWAJCARSKA. Zurych. Kursy końcowe Berlin $0.06^{3}/_{4}$, Holandja 212.80, Nowy York $537^{3}/_{4}$, Londyn 24.25, Paryż 37.16, Medjolan 25.55, Praga 17.00, Budapeszt $0.22^{3}/_{4}$, Bukareszt 3.35, Zagrzeb 1.75, Sofja 3.90, Warszawa $0.03^{1}/_{8}$, Wiedeń 0.0075, stemplowana 0.0076.

GIEŁDA WARSZAWSKA. (PAT). Giełda zbożowo-towarowa: żyto kongresowe 35.500, 35.000, 37.000, kuchy lniane 35000, otręby pszenne 17.000, 17.500, pszenica kongresowa 54.000, jęczmień kongresowy browarniany 36.000, żyto małopolskie 35.200, pszenica kresowa 59.000, mąka pszenna 50% 92.000, żyto kresowe fr. Warszawa 33.500, 34.000.

OBIEG BANKNOTÓW W NIEMCZECH zwiększył się w ciągu jednego tygodnia o $61^{1}/_{2}$ miljardów marek niemieckich.

„MAŁOPOLSKIE SPÓŁKI AKCYJNE". Opuściła świeżo prasę książka p. t. „Małopolskie Spółki Akcyjne", opracowana przez dra B. Joseferta, sekretarza Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie i T. Rzepeckiego. Książka zawiera wyczerpujące dane o wszystkich spółkach akcyjnych Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, jak rok założenia, kapitał zakładowy i nowe emisje, kursa giełdowe odnośnych akcyj od 1919—1922 r., wypłacone dywidendy, obroty, nieruchomości, bilans, rachunek zysków i strat itd.

Z takiemi informacjami książka ta może oddać wielkie usługi nietylko instytucjom urzędowym, bankom, firmom handlowym itp. — ale także tym wszystkim, którzy interesują się u nas ruchem akcyjnym. Do tej pory osoby prywatne nie mają żadnych pewnych danych do zorjentowania się w wartości zasadniczej tych wszystkich akcyj, któremi teraz robi się tak liczne obroty zupełnie „po ciemku", idąc tylko za ogólnym pędem. Przestudjowanie zaś zawartych w tej książce danych, może dać podstawę do samodzielnej wartości papierów przemysłowych i handlowych, w których chce się lokować kapitał na krótszą czy też dłuższą metę. Dlatego książka powinna być poszukiwana.

Kwestja organizacji eksportu.

Z Tow. Ekonomicznego w Krakowie donoszą:

Uważając, że zadaniem Tow. Ekonomicznego jest dawanie inicjatywy w życiu gospodarczem, przechodzimy w tym roku do kwestji, która stanie się aktualną z chwilą stabilizacji naszej waluty, do kwestji organizacji eksportu.

Opieramy się na następujących przesłankach. Obecny eksport Polski opiera się w głównej mierze dzisiaj na niskim stanie naszej waluty. Jest on bezładny i liczy głównie na zyski ze sprzedaży w krajach, w których poziom cen jest niższy. Obecnie jednak ceny rynkowe powolnym krokiem zaczynają się wyrównywać i zbliżać się do cen światowych, a również trzeba się liczyć z ukończeniem polityki inflacyjnej. Kalkulacja wtedy się załamie, rozpoczną się bezrobocia i bankructwa, bo upadną te przedsiębiorstwa, które dziś za drogo produkują i żyją inflacją, a co najważniejsze, eksport się zmniejszy i bilans handlowy zostanie z równowagi wytrącony. Kryzys najcięższy będzie dla produktów przemysłowych. Produkty rolne znajdą na Zachodzie łatwy stosunkowo zbyt i zachodni kupcy sami ich poszukiwać zaczną, wytwory zaś przemysłu, utraciwszy prawie w zupełności rynek zbytu rosyjski, muszą szukać nowych dróg. Najważniejszym i najodpowiedniejszym rynkiem byłyby, naszem zdaniem, dla nich kraje bałkańskie Rumunja, Jugosławja, Bułgarja i Turcja, które prawie zupełnie przemysłu nie posiadają, a dla których nasz przemysł, zwłaszcza włóknisty, żelazny i chemiczny, doskonale odpowiadają swą jakością i ceną. Na wywóz na wielką skalę do Rosji, co byłoby najlepszem, w najbliższym czasie — naszem zdaniem — liczyć nie należy. Naturalnie nie należy również zaniedbywać kwestji organizacji eksportu płodów rolnych, przetworów przemysłu rolniczego i lepszych gatunków przetworów przemysłowych na Zachód.

Środkiem do realizacji tego byłaby dobrze zorganizowana propaganda w kraju i zagranicą, tworzenie w kraju zrzeszeń eksporterów, posiadających własne organy prasowe, tworzenie mieszanych polsko-cudzoziemskich Izb handlowych w kraju i zagranicą, tworzenie filji polskich banków w głównych centrach handlowych zagranicznych, np. w Bukareszcie, Belgradzie, Sofji itd. i wydatna praca konsulatów polskich.

Tow. Ekonomiczne w Krakowie pragnie, opierając się na danych powyższych, urządzić w zimie b. r. cykl odczytów na ten temat. Odczyty te przedstawiłyby sytuację ekonomiczną danego kraju, jego cele gospodarcze i opierające się w znacznej mierze na nich cele polityczne, oświetlając w ten sposób tło polityki światowej, w której orbitę Polska wkroczyła i w której musi bronić swoich celów gospodarczych, a nadto przedstawiłyby możliwości eksportowe Polski do dawnego kraju.

Drugi w tym cyklu odczyt na temat stosunków ekonomicznych między Polską a Austrją i krajami bałkańskiemi wygłosi wybitny znawca tych spraw b. minister dr. Juljusz Twardowski, obecnie prezydent austrjacko-polskiej Izby handlowej w Wiedniu.

Odczyt odbędzie się we wtorek 5 grudnia o godz. 6 wieczór w sali Izby handlowej i przemysłowej, ul. Długa 1.

Spisek przeciw parlamentowi angielskiemu.

Wiedeń (Telef. wł.). Donoszą tu z Dublina: Odkryto tu **spisek przeciwko parlamentowi irlandzkiemu.** Planem spiskowców było usunięcie posłów z parlamentu i uniemożliwienie w ten sposób obrad. Rząd irlandzki odkrył to i zarządził środki ochronne dla posłów.

Konstytucya wol. Państwa finlandzkiego.

Londyn (PAT Reuter). **Izba gmin przyjęła w trzeciem czytaniu przedłożenie o konstytucyi wolnego państwa irlandzkiego.**

Fałszywe doniesienia o konferencyi lozańskiej.

Paryż (Telef. wł.). Ag. Hav. donosi, że **wszystkie doniesienia o obradach lozańskich są fałszywe.** Obrady idą pomyślnie naprzód, i jest nadzieja, że doprowadzą do rezultatu. Doniesienia pesymistyczne **są manewrem giełdowym.**

Nuncyusz papieski w Lozannie.

Rzym (AW). „Giornale di Roma" donosi z Lozanny: **Przybył tu nuncyusz papieski Magliono,** i odbył konferencyę z **amerykańskim obserwatorem.** Pobyt nuncyusza w Lozannie, ma na celu **chronienie interesów chrześcijańskiej mniejszości w Turcyi.**

Przybycie Cziczerina.

Wiedeń (Telef. wł.). Donoszą z Berlina pod datą 30 listopada. Min. spraw zagranicz. **Cziczerin** przybył dziś w południe w przejeździe do Lozanny. Przedstawił się nowemu kanclerzowi dr. Cuno i miał dłuższą konferencyę z ministr. spraw zagr. Rosenbergem. Wieczorem jedzie Cziczerin wraz z delegacyą rosyjską do Lozanny.

Paryż (Telef. wł.). „Matin" ogłasza rozmowę z Cziczerinem, który powiedział między innemi, że mała ententa dozna ze strony rosyjskiej poparcia w kwestyi cieśnin morskich.

Nowy rząd grecki dąży do zerwania konferencyi.

Wiedeń (Telef. wł.) (Z.). Według doniesień z Lozanny, panuje tam mniemanie, że egzekucya w Atenach są pierwszą częścią dalekiego planu. **Nowy rząd grecki dąży do zerwania konferencyi lozańskiej,** by jeszcze raz spróbować szczęścia wojennego i podjąć walkę przeciwko Turcyi.

Wiedeń (Telef. wł.). Jak donoszą, Venizelos miał opuścić w ostatnich dniach Lozannę.

Postulaty delegacyi syryjsko-palestyńskiej.

Paryż. (AW.) Jak donoszą z Lozanny, przedstawiła zjednoczona delegacya syryjsko-palestyńska następujące żądania konferencyi lozańskiej:

1) **Całkowita niepodległość Syryi, Libanu i Palestyny.**

2. **Wycofanie angielskich i francuskich wojsk.**

3) **Nieskrępowana niczem możność utworzenia niepodległego państwa syryjsko libańskiego z jednej a palestyńskiego z drugiej strony,** oraz dopuszczenia do Ligi Narodów. Jeżeliby konferencya nie zgodziła się na wspomniane wyżej projekty zagroziła delegacya **nieuznaniem żadnego z postanowień konferencyi.**

Odwołanie posła włoskiego z Aten.

Paryż. PAT (Wolff). „Petit Parisien" donosi, że **poseł włoski w Atenach został odwołany.**

Francya nie zerwie stosunków z Grecyą.

Paryż. PAT (Wolff). „Petit Parisien" donosi, **że rząd francuski nie zamierza odwołać swego posła z Aten,** gdyż stoi na stanowisku, **że stracenie skazanych ministrów i generałów jest sprawą wewnętrzną Grecyi.**

Spotkanie premierów państw koalicyi w Londynie.

Londyn. PAT. Biuro Reutera potwierdza, że w najbliższym tygodniu odbędzie się w Londynie **spotkanie premierów Anglii, Francyi, Belgii i Włoch, celem dojścia do wstępnego porozumienia przed konferencyą brukselską.**

Pełnomocnictwa finansowe dla rządu włoskiego.

Rzym. PAT. Senat przyjął 170 głosami przeciw 26 projekt ustawy, przyznający rządowi **pełnomocnictwa dla reform finansowych i administracyjnych** do dnia 31 grudnia 1923. Następnie Senat odroczył się na czas nieograniczony.

Włoskie urzędy — dla Włochów.

Rzym. (AW) Włoskie ministeryum spraw zagranicznych zamierza obsadzić wszystkie stanowiska włoskich konsulów za granicą **wyłącznie osobistościami narodowości włoskiej.** Wobec tego wszyscy nie-Włosi muszą swoje stanowiska opuścić z dn. 1 stycznia 1923 r. Ministerstwo wydało również polecenia do wszystkich zagranicznych przedstawicielstw włoskich, by w swoich lokalach poumieszczali biusty Dantego, jako widoczny obraz kultury włoskiej.

Międzynarodowe gwarancye dla Austryi.

Londyn. PAT. Kanclerz skarbu Baldwin oświadczył w Izbie gmin, że **gotowość przyjęcia gwarancyi pożyczki dla Austryi** wyraziły następujące państwa: **Anglia, Francya, Włochy, Czechosłowacya, Belgia i Szwajcarya.**

Wojska amerykańskie w Nadrenii.

Londyn (Telef. wł.). „Temps" donosi z Now. Yorku, że sekretaryat w Waszyngtonie ogłasza, że wojska amerykańskie pozostaną dalej w Nadrenii.

Delegacja finlandzka na konferencję w Moskwie.

Skład delegacji finlandzkiej, wyjeżdżającej na konferencję do Moskwy ustalony został jak następuje: były minister Enckell, pułkownik Hajnricks, poseł sejmowy socjalista Kette, poseł fiński w Moskwie Hacsel. Delegacja wyjeżdża do Moskwy prawdopodobnie 25. b. m.

Anglja przeciw opodatkowaniu cudzoziemców.

Rząd angielski wystosował do Niemiec, za pośrednictwem konferencji ambasadorów, **notę utrzymaną w bardzo ostrym tonie,** odnoszącą się do sprawy nadzwyczaj wysokich opłat, jakiemi obłożono w Niemczech cudzoziemców, przedewszystkiem zaś Anglików i obywateli Stanów Zjedn. Ameryki północnej.

Rząd angielski wychodzi w tej nocie z założenia, że te specjalne opłaty są **jaskrawem naruszeniem postanowień traktatu wersalskiego,** oraz podnosi, że skutkiem nich, szczególniej w Bawarji, poszkodowani są mocno podróżujący Anglicy i Amerykanie.

Ponieważ o represjach wobec Niemców, przybywających do Anglji i Ameryki północnej, nie może być mowy ze względu na ich znikomą liczbę, przeto rząd angielski poszuka na innej drodze satysfakcji, gdyby owe opłaty nie zostały zniesione.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.